

PREI

Miesięc
4.600
do do
z prz
5.000

państw. 7.000 mkp.

CENA NUMERU

200 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry w
nosi: Zwyczajnie za tekstem
150 Mk. Nadosłane 450 Mk.
Nokrologia 350 Mk. Na pier-
wszej kolumnie 800 Mk. Przed-
kolumna 700 Mk. Po kolumnie
i kolumnaty 600 Mk. Drobnie
o loszani za każdy wyraz
50 Mk., w rubryce kupno
i sprzedaż, matymonialna
i korespondencja prywatna
za każdy wyraz 70 Mk. Paski
na kol. mnach tekstowych po
100 Mk. za wiersz milime-
trowy, szeroki 80 milim. Oglo-
szenia zagraniczne o 50 proc.
drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich 1. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 4—5. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. —
Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redak. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Groźna sytuacja międzynarod.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 stycznia.

Sytuacja międzynarodowa jest w obecnej chwili bardzo groźna. W Europie mamy trzy ogniska niebezpieczne, z których ewentualnie może wystrzelić poron konfliktu: Zagłębie Ruhry, gdzie Francuzi przeprowadzają swe sankcje, Konstantynopol i Trację, oraz obszar klajpedzki. Z któregośkolwiek ogniska wystrzeli konflikt, musi się przemienić w zatarg europejski.

Najmniej prawdopodobny jest zatarg zbrojny z powodu zajęcia Ruhry. Niemcy nie są jeszcze do wojny przygotowani. Przygotowania do przyszłej wojny odwetowej ze strony Niemiec odbywają się teraz w Rosji. Niemcy, przeniesli obecnie swoją zbrojnię do Rosji. Wszystkie środki i artykuły wojenne, których z powodu klauzuli traktatu wersalskiego nie można wyrabiać w Niemczech, wyrabia się obecnie w Rosji. Jedyny przemysł, który „idzie“ w Rosji pełną parą — to przemysł wojenny, kierowany ręką niemieckich inżynierów i w znacznej części niemieckich robotników. Korzystają z tego dwie strony: Niemcy, którzy przeprowadzają swolną swoją techniczną mobilizację, i Rosja, która w jednej dziedzinie jest dobrze zorganizowana a mianowicie w dziedzinie militarnej. W dziedzinie organizacji armji Rosja sowiecka porobiła ogromne postępy. Lwią część budżetu Rosji sowieckiej pożera armja, jedyna dziedzina, o którą się sowjeti naprawdę troszczą. Nie należy przy tem zapominać o tym fakcie (ogłoszonym niedawno przez jeden dziennik niemiecki), że rząd niemiecki utrzymuje dotąd wszystkich byłych oficerów armji cesarskiej w liczbie około 50.000. Kosztuje to wprawdzie kolosalne sumy, ale za to Niemcy utrzymują ciągle jeszcze swój dawny korpus wojskowy, sprowadzając praktycznie odnośne klauzule traktatu wersalskiego do nicości.

Na tle tych faktów traktat w Rapallo nabiera mięsa i krwi i nie jest całkiem teoretycznym dokumentem dyplomatycznym. Chodzi o to tylko, czy już nadszedł czas by sytuacja europejska dojrzała, czy Niemcy i Rosja czują się już dosłownie na siłach.

To zagadnienie przedstawia się jako problem naszego bytu państwowego, a kto o niem zapomina, ten przesłepa największe i na aktualniejsze niebezpieczeństwo, grożące bezustannie Polsce.

Problem bałkański krył zawsze w sobie niebezpieczeństwo ogólnoeuropejskie. Około Konstantynopola i cieśnin rozgrywa się obecnie wielki konflikt między Francją i Anglią, Anglią i Rosją, Turcją i Grecją, Grecją i Bułgarią. Na dalszym planie są w ten problem wciągnięte: Włochy, Jugosławia, Rumunja, Polska i oczywiście Niemcy, które chyba nie zrezygnowały z wielkiej roli, jaką mają odegrać w świecie muzułmańskim. A więc dokoła problemu Konstantynopola obraca się cała Europa i pożar, który tam wybuchnie, będzie niewątpliwie pożarem europejskim. O ile chodzi o

Polskę, pamiętać należy o tem, że Polska jest w sojuszu politycznym i wojskowym z Rumunją, a Rumunja jest państwem czarnomorskiem — mającym swój dostęp do morza Śródziemnego przez cieśninę.

Trzecie ognisko niepokoju, dla nas najmniej niebezpieczne — to Litwa i Klajpeda (Memel). Klajpeda, oderwana na podstawie traktatu wersalskiego od Prus Wschodnich, jest dziś p owizorycznie pod

(Ciąg ualszy na str. 2)

Sprawa podziału Jaworzyny.

Bezwiadność rządu polskiego.

PROWIZORJUM JAWORZYNSKIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) W stołecznych kołach politycznych panuje pewne zaniepokojenie w sprawie Jaworzyny. W odpowiedzi na zachowanie się opinji czechosłowackiej w sprawie Jaworzyny zareagowała dość silnie opinja polska. Znamy fakta, że cały szereg stowarzyszeń i związków społecznych postanowił nie wchodzić w żaden kontakt z odpowiedzialniemi stowarzyszeniami czeskiemi, dopóki sprawa Jaworzyny nie będzie załatwiona i dopóki stosunek Czechosłowacji do Polski się nie zmieni. Dziwi więc wszystkich, że rząd polski nie domaga się od Rady Ambasadorów szybszego załatwienia sprawy.

Przypomnieć należy, że ostatnia decyzja Rady ambasadorów postanowiła powziąć oszczędne rozstrzygnięcie na wiosnę. Jeżeli to przyrzeczenie ma być dotrzymane, to już dziś powinny być poczynione przygotowania do robót delimitacyjnych, które muszą nastąpić natychmiast po orzeczeniu Rady Ambasadorów. Stan prowizorium wszystkich spraw, które otrzymała Europa w spadku po wojnie wpływa niezmiernie niepokojąco na stosunki w Europie środkowej. Pożądaniem by więc było, aby rząd polski wziął się energicznie do jak najszybszego załatwienia sprawy Jaworzyny.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego“ zawiera:

Groźna sytuacja międzynarodowa
(artykuł wstępny).

„Mała Litwa“.

Niemcy pod wrażeniem ostatnich wydarzeń.

30-krotna podwyżka czynszów na G. Śląsku.

Katastrofa lotnicza w Poznaniu.
Bestjałski mord w Czarnym lesie.
Powtórne zbadanie teorii Einsteina.
Gluehoniemi i kino.
Pożar sklepu przy ul. Kochanowskiego

„DEMAT“ sprzedaje:

Urządzenie gwoździarni, maszyny do szycia, szmaty, odpadki skórzane, mąka wrzosowa, wytloki buraczane, otręby ziemniaczane, okopowizna suszona, śrutownik, kotły, garnki do żywy w Lublinie

Artykuły techniczne i elektrotechniczne, windy, łańcuchy, liny stalowe, sztańce, tokarnie, wiertarki, koła trybowe, wały korbowe, ramy okienne, okucia do drzwi i łóżek, drzwiczki do pieców, kotły, olów, blacha ocynkowaana, szyny, płyty żelazne, naczynia laboratoryjne pompy, części transmisyjne oraz wiele innych przedmiotów w Warszawie

Termin składania ofert 31. stycznia 1923 r.

2035

Szczegóły patrz:

DEMOBIL zeszyt nr. 56.

suwerenną władzą wielkich mocarstw. Losy jej nie są dotąd rozstrzygnięte i właśnie teraz się decydują. Rozstrzygnięcie nie idzie — zdaje się — po linii zachcianek Litwy, która — podobnie jak do Wilna — rości sobie i do Kłajpedy pre-ensje w duchu, aby obszar kłajpedzki stał się organiczną częścią Republiki Litewskiej. Oczywiście Polska na to się nigdy zgodzić nie może, bo Niemen jest rzeką bardziej polską, niż litewską, a Kłajpeda portem bardziej polskim niż litewskim. Tego samego zdania są mieszkańcy obszaru Kłajpedzkiego i to zarówno Niemcy jakoteż Litwini, którzy nie chcą nawet słyszeć o przyłączeniu ich do Litwy. Obszar kłajpedzki jest cudownym kraikiem o wysokiej kulturze rolnej i przemysłowej, gdy Litwa jest prymitywem politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Stąd niechęć kłajpedczyków do Kowna.

Litwini — zdaje się — przeczuwając, że rozstrzygnięcie w sprawie Kłajpedy nie wypadnie całkiem po ich myśli — postanowili stworzyć „fakt dokonany“ i zagarnąć obszar kłajpedzki siłą oręża. Dzisiejsze depesze donoszą, że regularne oraz „powstańcze“ wojska litewskie napadły na obszar kłajpedzki.

Zagarnięcie Kłajpedy przez Litwinów byłoby największą klęską polityczną Rzeczypospolitej Polskiej. Byłoby to odcięciem połowy obszaru Rzeczypospolitej od dostępu do morza Bałtyckiego, zabiciem gospodarczym całego polskiego Wschodu. Na to Polska żadną miarą pozwolić nie może, zwłaszcza, że litewski zamach stanu byłby pogwałceniem traktatu wersalskiego. Ale równocześnie pamiętać należy o tem, że Litwa i Kłajpeda interesują się niezmiernie i opiekują się Rosja sowiecka i Niemcy. Jakkolwiek posunięcie pozytywne ze strony Polski może wywołać kontrakcję ze strony Rosji. I tu leży cała groza niebezpieczeństwa, jaka się skupia na małym skrawku obszaru kłajpedzkiego.

Tak się przedstawia obraz sytuacji obecnej, obraz wcale nie pocieszający. Nie dla szerszenia paniki, ani dla sensacji, ale dla jasnego zdania sobie sprawy z powagi położenia pamiętać należy, że wypadki obecnie się rozgrywające Polskę obchodzą bezpośrednio i że gdyby konflikt wynikł w jakimkolwiek ognisku zapalnym, Polska byłaby w wir wypadku wciągnięta bezpośrednio, bo z Francją i Rumunją Polska jest w sojuszu politycznym i wojskowym (casus foederis) a napaści na Kłajpedę nie mogłaby ścierpieć, toby było zupełnym przegraniem owego ważnego węzła politycznego jakim jest Litwa i Kłajpeda, a o który toczy się śmiertelna choć cicha walka między Polską, Rosją i Niemcami.

Wiktoria.

„Mała Litwa“.

(s) Najnowsza d'Annunziada, a mianowicie napad organizacji „Szaulis“ i „Gelažinios Vilkas“ na Kłajpedę, chce krótko załatwić tę nieco powiklaną kwestję.

Przypominamy, iż Kłajpeda, nazwa niem. Memel, leży u cieśniny utworzonej przez mierzeję kurońską z stałym lądem (Pojezierza litewskiego), u bramy do zalewu Niemna.

Stara to ziemia żmudzka, ongiś przez Zakon krzyżowy zdobyta, i nie odebrana Niemcom — cypel ostry między Bałtykiem a Żmudzią, który niekiedy rysowano na mapie — karykaturze, jako ostrze pikelhauby na wschodniopruskiej głowie niemieckiego niedźwiedzia. Jak reszta Prus, Żmudzini kłajpedzcy przyjęli protestantyzm, a zostawszy najwerniejszymi sługami Hohenzollernów, zażyli swój dziwny język w liczbie stukilkudziesięciu tysięcy osób.

Kilka razy do parlamentu, do Sejmu wybrał powiat kłajpedzki Litwina, zresztą stale wybierał nacjonal-liberała, w odróżnieniu od junkierskiej „Ostelbji“.

Traktat wersalski odciał Prusy załiemieńskie, wraz z miastem Kłajpedą (czysto-niemieckiem), zastrzegając, że „główne mocarstwa“ powezną później postanowienia dotyczące szczególnie obywatelstwa mieszkańców. Niejasny ten punkt był wyrazem zastrzeżeniem obszernego niezamierzającego portu, złączonego wygodnym Niennem z Litwą i Białorusią — dla Rosji. Terytorjum to okupowali aljanci (wojsko francuskie), do rady przybożnej wybrała ludność tylko — Niemców. Francuzi pilnie strzegli neutralności owego skraweczka, a Prusacy popierając Tarybę kowieńską, musieli korzystać z wążulskiego paska między Niennem, a linią Focha mającego linję kolejową Królewiec — Kowno. Niemniej ile razy złapano na rabunku w strefie neutralnej „szaulisa“, umięającego tylko po niemiecku, zasłaniał się, że jest z „Mažas Ljetuva“, tak bowiem nazwano obszar Kłajpedy.

Kłajpeda tymczasem rozwijała się normalnie, a przygniatająca większość ludunku szła z Polski, gdyż dorzecze Niemna i wód, złączonych z nim kanałami, stanowi przecięż terytorjum Rzpltej, a Litwa kowieńska wywozi tamtędy głównie tylko pszenicę i drzewo, i tak owoc polskiej pracy.

Ostatecznie w czerwcu ub. r. zaczęła koalicja debatować nad Kłajpedą. Przypominamy dwa poglądy główne: jeden stworzenia wolnego miasta z okragiem, z uprzywilejowaniem Polski i Litwy (pogląd i Kłajpedzian i Polski), drugi wcielenia do Litwy kowieńskiej. Dawane nam przez łapczywe Kowno obietnice można z góry uważać za szalbierstwo, wystarczy wskazać na dotychczas-

mieli zboże i żywność dla zwierząt. Powiadam ci, będziemy mieli własną ziemię...

Zdobyć ziemię! To główne hasło tego kraju, mieszczące w sobie cały ogrom pracy, potrzebny do przemienienia dzikich bezpłodnych lasów w zaorane pola. To była jego pasja, pasja człowieka, stworzonego raczej do karczowania, niż orania. Już pięć razy od czasu swej młodości brał w różnych miejscach dzierżawę, stawiał dom, stodołę, oborę, przemieniał ostep leśny w urodzajną ziemię; i pięć razy sprzedawał to wszystko, by iść dalej, i zaczynać od nowa to samo, tylko bliżej północy; zniechęcony, nagle tracił cały swój zapak z chwilą gdy najcięższy trud już został ukonieczony, gdy zaczęli napływać koloniści i okolica napełniała się ludźmi.

Niektórzy rozumieili go; inni uznawali w nim odwagę, ale uważali go za mało inteligentnego. Uważali, że powinien wreszcie osiąść gdzieś na stałe, choćby dla zapewnienia wygody swej rodzinie.

Dla ich wygody!... Boże surowy! Ty, którego wszyscy tak bezspornie wielbią w tym kraju! Jeżeli ujrysz, że któraś z tych skazanych przez Ciebie na pracę w pocie czoła istot, wyzwoliła się z tego jarzma i żyje spokojnie, oburz się!

Dla ich wygody!... Trzeba pracować ciężko od świtu do nocy, aby pojąć co to oznacza. A rolnicy rozumieją to najlepiej. Ma to znaczyć: koniec trudów i zgrzyot... Ma to oznaczać prawo do odpoczynku, choćby się nawet zeń nie korzystało, jako nagrodę za pracowitość całego życia. Dla ludzi starych, oznacza to łechące ich próżność uznania, oznacza spóźnione przebudzenie

sową praktykę Taryby. Dziś, gdy stosunki niemiecko-francuskie doszły do napięcia kulminacyjnego, gdy Rosja założyła protest przeciw radzaniu o Kłajpedzie bez niej, organizacje litewskie, znane z małych bandyckich „puczów“, urządziły napad na Kłajpedę i wcielają ją do republiki litewskiej.

Cel aż nadto wyraźny: robi się dokładny, silny pomost niemiecko-litewsko-rosyjski. Niemcy, którzy jęczą nad utratą czysto-polskich prowincji, na pewno z radością powitają aneksję Kłajpedy przez Litwinów, wyrzucenie Rosjan. — Francja chowała ujście Niemna dla Rosji carskiej, teraz tam wkracza Rosja... bolszewicka.

My, którzyśmy uszanowali taki guz, jak pół-republikę gdańską, zamykającą nam jedyny dostęp do morza, nie możemy pozwolić, aby lada pacholek „internacjonalu“ lub reakcji pruskiej, tamomał wbrew traktatom nam drogę, jeżeli Francja będzie się ociagać z robieniem porządku, możemy my to zrobić, tacy prowokatorzy, jak Taryba, uspokoją się pod zimnym tuszem.

Szczególnie, że cała ludność Litwy rozumie, że nie o aneksję nam chodzi Kłajpedy, lecz przeciwnie: o uszanowanie prawa, o stworzenie równych warunków, o zakończenie w Europie pałkarskiego teroru różnych „vilkasów“.

Niemcy pod wrażeniem ostatnich wydarzeń.

(B) Na wiadomość o zerwaniu konferencji paryskiej w całych Niemczech zawrzało. Nota Francji oznajmiająca o zajęciu zagłębia Ruhr wywołała wrażenie przynębiające nie bez pewnej złośliwości. Prezydent Rzeszy Ebert wydał odezwę do narodu, w której oświadcza, że wkroczenie Francuzów na terytorjum niemieckie jest pogwałceniem traktatu i eo ipso zwalnia Niemcy od dalszych zobowiązań. Rząd niemiecki kazał się natychmiast wycofać posłom w Paryżu i Brukseli. Niemcy chcieliby, by sankcje francuskie miały charakter wojny i napełniły całą Europę strachem. W tym celu ma być zorganizowany opór bierny, tj. na terytorjum okupowanem ma być ogłoszony strajk generalny na razie na pół godziny. W piątek miał się odbyć zjazd wszystkich premierów państw związkowych. — 13-go stycznia ukaże się uroczyste oświadczenie rządu Rzeszy, które będzie zapewne protestem wystosowanym do całego świata, poczem wszystkie partie przyłączą się do stanowiska rządu. W niedzielę ma być ogłoszona ogólna żałoba narodowa, i wszystkie państwowe sztandary na gmachach mają być zniżone do połowy masztu.

słodkich pragnień, jakąś godzinę lenistwa, jakąś spacer daleki, lasowanie, lub sprawunek, wolny od niepokojących kalkulacji oraz sto innych korzyści bogactwa.

Niestety, serce ludzkie jest takie, że większość z tych, którzy już zdobyli tę swobodę, nie umieją z niej korzystać i prowadzą aż do śmierci swe ciężkie życie. Ale dla tych biedaków, którzy nie mają czem się z tego jarzma wykupić, takie życie wygodne i dostatecznie wydaje się czemś nieopisanie błogiem.

● **Możliwe**, że wszyscy Chapdelaine'owie myśleli o tem samym, każdy na swój sposób: ojęcie z niepokonanym optymizmem, który czuje się silnym i uważa się za mądrego, matka z rezygnacją i zalem, młodzi zaś w sposób bardzo mglisty, i bez goryczy, w nadziei długiego, szczęśliwego zapewne życia, jakie mieli przed sobą.

Marja spoglądała ukradkiem na Eutropa Gagnon, a potem szybko odwracała spokojrzenie, spytując się każdym razem z jego wzrokiem utkwionym w siebie i pełnym pokornej adoracji. Od roku przywykła — bez przykrości — do jego czestych wizyt i do oglądania co wieczora w gronie swej rodziny jego ciemnego oblicza, cierpliwego i dobrodusznego. Ale, całomiesięczna jej nieobecność zdawała się wszystko zmieniać. Teraz wróciwszy do domu miała wrażenie, jakby rozpoczął się w jej życiu nowy okres, w którym on nie będzie miał żadnego udziału.

LOUIS HEMON.

9

Marja Chapdelaine.

POWIEŚĆ KANADYJSKA.

(Ciąg dalszy).

— Jak to musi być przyjemnie mieszkać w kraju, gdzie prawie wcale niema zimy i gdzie ziemia sama karmi ludzi i zwierzęta. Tutaj człowiek karmi zwierzę i ziemię swym potem. Odyby nie Esdras i Da' Bé, którzy w lasach zarabiają tak wielkie pensje, coźbyśmy poczęli?

— A jednak ziemia ta jest dobra — wtrącił Eutrope Gagnon.

— Ziemia jest dobra, ale trzeba walczyć z lasem, by ją zdobyć. Trzeba na wszystkim oszczędzać, pracować od rana do nocy i zawsze polegać tylko na sobie, gdyż inne osady są tak daleko.

Marja Chapdelaine westchnęła i umilkła. Z zalem zawsze myślała o tych starych parafiach, gdzie ziemia zdawna jest obrobiona i gdzie domki stoją obok siebie, jakby w jakimś raj, dla nich utraconym. Mąż jej zacisnął dlonie i poruszył głowę z wyrazem ufności.

— Czekaj jeszcze parę miesięcy. Ody tylko chłopcy powrócą z lasu, weźmiemy się do roboty: oni obaj, Fit' Bé i ja urobimy ziemię. Czterej ludzie, trzymający wprawnie siekiery, nie mają powodu obawiać się pracy. Za dwa lata będziemy

W Essen panuje niezwykle ożywienie. Syndykat węglowy przeniósł się ostentacyjnie do Hamburga. Na okupowanym terenie ma być zarządzony gospodarczy bojkot, który ma Francuzom uniemożliwić wszelką egzekutywę. Równocześnie rozszerza się pogłoski o niesłychanych gwałtach Francuzów. I tak, w Duisburgu mieli oni zarekwirować 45 pokoi; wszystkie szkoły przeznaczono na biura. Pewna firma musiała dać za 30 milionów mebli biurowych. — Bank państwowy w Mülheimie obsadzono wojskiem a 117 transportów wojskowych francuskich czeka nad granicą. Urzędnicy fabryczni i bankowi ostentacyjnie pakują manatki na auta i odjeżdżają na północ.

Wszystko to jest obliczone na efekt tak w kraju jak i za granicą. Finansowy król niemieckiego południa Stinnes bierze osobiście udział w obradach komisji parlamentarnej w Berlinie. Niemcy spodziewają się że potrafią zrobić tyle hałasu, że albo cała Europa się zapali albo ktoś z państw wystąpi w ich obronie.

Ciekawe jest przy tej sposobności zachowanie się komunistów. Francuscy komuniści z redaktorem „Humanité“ Cachin'em na czele zjawili się nagle na terenie okupowanym i wzywali ludność do powstania tak, że rząd francuski musiał przystąpić do aresztowania podejrzanych sojuszników. Udział komunistów świadczy o tem że między Niemcami a Rosją, jej sprzymierzeńcami wszystko zostało przewidziane i zarządzane. Jednym słowem Niemcy chcą zrobić wrażenie, że trzęsą się góry i całemu światu grozi nieuchronna ruina.

Przegląd światowy.

OPOZYCJA W ROSJI.

(j) W wywiadzie z korespondentem „Observera“. Zinowiew zwalcza mniemanie, jakoby bolszewicy ulegli ewolucji. Zmienili się tak jak zmienia się człowiek w sferze teorii, gdy zaprzęgnię się do ciężkiej pracy, jaką są rządy największym państwem Europy. Następnie stwierdza, że zastój w sferze ekonomicznej ma się ku końcowi, natomiast w sferze politycznej bolszewicy ciągle postępują naprzód.

Mówiąc o opozycji mieniszewików zaznaczył, że starają się oni rozbić bolszewizm przez pokojową filtracją w jego szeregi. Zinowiew nie wierzy w powodzenie agitacji za powstaniem antikomunistycznym, lecz obawą pewną napelnia go agitacja mieniszewików głoszących wśród młodzieży zasadę autonomii szkół, wśród włościan pożyczkę niezwrotną, wśród czerwonej Armii służbą sześciomiesięczną. Główną siłą antisowiecką są kooperatywy zwłaszcza rolnicze. Na ostatniej konferencji kooperatyw było wśród delegatów 32 socjalrewolucjonistów, 25 kadetów i monarchistów, 21 neutralnych i 2 komunistów. Rząd moskiewski nie ma jednak zamiaru przedsięwziąć środków represyjnych, pragnie pozyskać inteligencję przez pokojową atrakcję.

UGODA ANGLO-TURECKA.

(j) „Information“ dowiaduje się, że w Londynie bawi dwóch ekspertów tureckich i prowadzi rokowania z Foreign Office. Owocem tych rokowań ma być ugoda mocą której Mossul pozostaje w rękach Turków lecz Anglii otrzymują koncepcję w zamian za poparcie finansowe.

WYSPI ZA DŁUGI.

(j) „New York Herald“ donosi, że senator Reed ma przedłożyć Senatowi wniosek upoważniający prez. Hardinga do rokowań w sprawie wykupu od Anglii i Francji wysp. Antylskich na rachunek długów tych państw wobec Ameryki. Chodzi głównie o wyspy St. Trójcy, Bermudy, Martinikę, Gwadelupę, Marie-Galante.

SŁUŻBA WOJSKOWA WE WŁOSZACH.

(j) „Corriere della Sera“ donosi, że czas służby wojskowej podniesiony zostanie do 18 miesięcy, aby umożliwić redukcję policji, której utrzymanie kosztuje zbyt wiele. 70000 karabinów i 40 tysięcy gwardji kosztowało więcej niż utrzymanie 200.000 żołnierzy.

MAZZINISCI PRZYSTĘPUJĄ DO FASZYSTÓW.

(j) Związek Mazzinistów przystąpił do faszystów i zapewnił Mussoliniego o swej wierności.

Walka o hegemonję europejską.

Litwa prowadzi dalej atak na Kłajpedę.

Zamiar postawienia Rady ambasadorów przed faktem dokonanym.

STOSUNEK PRAWNY KŁAJPEDY DO TRAKTATU WERSALSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Odpowiedzi na notę rządu polskiego do Rady ambasadorów w sprawie napaści litewskiej na terytorjum Kłajpedy należy się spodziewać nie wcześniej jak dziś lub jutro. Nie wykluczone jest jednak, że w ciągu dnia dzisiejszego przedstawiciele wielkich mocarstw poinformują rząd polski bliżej o stanowisku i decyzji wielkiej ententy. Co się tyczy samego incydentu, to należy przypomnieć, że w myśl art. 99 traktatu wersalskiego Rzesza Niemiecka zrzeka się terytorjum Kłajpedy na rzecz głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych, które zastrzegły sobie decyzję co do dalszych losów tego terytorjum, a w szczególności co do przyszłej przynależności państwowej jego mieszkańców. Wobec tego zachowanie się Litwinów jest niebywalem zachwalstwem i sprowokowaniem wielkich mocarstw, które podpisały traktat wersalski i tem samem

gwarantowały między innymi w jaki sposób losy Kłajpedy będą zadecydowane.

LITWA WYSLAŁA REGULARNE WOJSKA.

Kłajpeda. (Pat.) „Memeler-Dampboot“ twierdzi kategorycznie, że w partyzanckich oddziałach, operujących na terytorjum Kłajpedy, znajdują się przebrani żołnierze litewscy regularnej armji. Powstańcy są doskonale uzbrojeni i posiadają kulomioty.

Od rana komunikacja telegraficzna Rygi z Kłajpedą jest przerwana. W związku z tem krąży pogłoska o zajęciu m. Kłajpedy przez powstańców.

POSIŁKI DLA WOJSK FRANCUSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że załoga francuska Kłajpedy składa się z jednego bataljonu piechoty i kilka samochodów pancernych. Dla wzmocnienia tych sił lądowych przybył wczoraj do Kłajpedy wojenny statek francuski.

Projekt wojskowej interwencji Polski.

PROJEKT WYSLANIA WOJSK POLSKICH DO KŁAJPEDY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W związku z na-

padem litewskim na obszar Kłajpedy w Warszawskich kołach dyplomatycznych rozważana jest kwestja wysłania tamże ekspedycji karnej.

Wojska węgierskie wpadły do Siedmiogrodu.

Bukareszt. (PAT.) Regularne oddziały węgierskie dokonały nowego najścia w okolicy Oradeamare (Dawniej W. Warażyn - Grosswardein - Nadyvarad). Po trzydniowej walce z pogranicznymi oddziałami rumuńskimi Węgrzy cofnęli się. Podobnie zaatakować miał oddział węgierski oddziały rumuńskie w okolicy Aradu

przyczem ze strony Węgier w napadzie wziął udział oddział złożony z 80 ludzi pod dowództwem oficerów. Koncentracja wojsk węgierskich na pograniczu rumuńskim trwa w dalszym ciągu. Rząd rumuński zażądał od rządu peszteńskiego nowych wyjaśnień.

Francja zajmie całe Zagłębie Ruhry.

DALSZE ZAJMOWANIE MIAST.

Essen. (Pat.) Wojska francuskie obsadziły Oberhausen, S.egrad, Horst i Glaubeck. Przypuszczają, że dziś jeszcze będzie obsadzone Gelsenkirchen, a następnie Dortmund.

ROZSZERZENIE STREFY OKUPACYJNEJ.

Paryż. (AW.) Główny komendant francuskich wojsk okupacyjnych otrzymał z min. spraw zagr. nowe instrukcje dotyczące rozszerzenia francuskiej strefy okupacyjnej w Zagłębiu Ruhry. Rząd francuski wobec przeniesienia syndykatu węglowego do Hamburga uchwalił przesunąć oddziały wojsk francuskich o 3 etapy aż do zachodniej granicy Zagłębia. Stosownie do tego prócz Essen zajęty zostanie Bochum, Gelsenkirchen i Dortmund.

SZCZEGÓŁY ZAJĘCIA ESSEN.

Essen. (AW.) Noc minęła spokojnie. Essen okupowane jest przez wojska francuskie w okrogu 20 do 30 klm, w samym mieście umieszczono około 5.000 żołnierzy. Generał Fournier wraz ze sztabem ulokował się w willi Kruppa. Podczas wejścia wojsk francuskich do Essen bawili tam amerykański attaché wojskowy w Berlinie i jeden z wyższych oficerów angielskich. Nie zetknęli się oni wcale z oficerami francuskimi.

„Vorwärts“ donosi z Essen następujące szczegóły o wczorajszej wizycie generała DeGoutte u burmistrza Essen dra Luthera. Generał wysłał jednego kapitana sztabu do burmistrza z wezwaniem, by ten oczekiwał go przed bramami ratusza. Burmistrz w odpowiedzi oświadczył, że gotów przyjąć generała w swym biu-

rze. Wobec tego generał w towarzystwie 28 oficerów francuskich udał się do burmistrza. Przyjęcie miało charakter nadzwyczaj zimny. Generał francuski oświadczył burmistrzowi, że na zlecenie swego rządu musi przeprowadzić rozmaite zarządzenia. Burmistrz odpowiedział, że poddaje się jedynie przymusowi wojskowemu, a równocześnie imieniem miasta zakłada uroczysty protest przeciw temu gwałtowi.

STAN OBLĘŻENIA W ESSEN.

Berlin. (PAT.) Francuski głównodowodzący w Essen kazał rozplakatować w mieście rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na nowym terenie okupacyjnym stanu oblężenia.

FRANCJA I BELGJA NIE DOSTANA JUŻ WĘGLA REPARACYJNEGO.

Berlin. (AW.) Jak wynika z komunikatu państwowej komisji węglowej zastanowione zostaną wszystkie reparacyjne dostawy węgla dla tych mocarstw, które biorą udział w okupacji Ruhry.

ANGLJA NIE WYCOFUJE JESZCZE WOJSK Z NADRENJI.

Londyn. (PAT.) Na posiedzeniu Rady gabinetowej wysłuchano poglądów poszczególnych ministrów co do akcji francuskiej i belgijskiej, i postanowiono, że wojska angielskie pozostaną nad Renem tak długo, dopóki akcja francuska w Zagłębiu Ruhry nie spowoduje żadnych poważniejszych starć.

Niemcy protestują przed światem.

PIERWSZY PROTEST NIEMIECKI.

Waszyngton. (PAT.) Wolff. Ambasador niemiecki Wiedfeld wręczył dziś sekretarzowi stanu Hughesowi protest rządu niemieckiego przeciw wkroczeniu wojsk francuskich do Zagłębia Ruhry.

DRUGI PROTEST NIEMIECKI.

Rzym. (PAT.) Ambasador niemiecki wręczył wczoraj wieczorem rządowi włoskiemu notę protestującą przeciwko wmarszowi Francji do Zagłębia Ruhry.

STARANIA O WĘGIEL ANGIELSKI.

Wiedeń. (AW.) Wedle doniesień z kół angielskich niemieccy przemysłowcy wśród nich

Stinnes pertraktują z grupą angielskich przemysłowców w sprawie dostarczenia angielskiego węgla dla przemysłu niemieckiego, by w ten sposób osłabić skutki zasekwestrowania węgla w Zagłębiu Ruhry.

ROSJA O OKUPACJI RUHRY.

Moskwa. (AW.) Ambasador niemiecki w Moskwie Rantzau wyjechał przez Warszawę do Berlina. Podróż ta stoi w związku z ostatnimi wypadkami na zachodzie. Prasa rosyjska stwierdza, że istnieje groza wojny, której przeciwdziałać mogą jedynie „partja komunistyczna i rewolucyjne związki zawodowe w Rosji i Niemczech”.

Na drodze naprawy skarbu Rzpltej.

Z KONFERENCJI MINISTROW SKARBU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Narady nad naprawą finansów Rzpltej nie zakończyły się wczoraj wbrew przypuszczeniom. Będą one trwały nadal przez dzień dzisiejszy. Wczoraj opracowano wnioski końcowe, które dziś mają być zatwierdzone względnie skorygowane.

PROJEKT ZNIESIENIA MINISTERSTW ROBOT PUBL. I ZDROWIA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) W szeregu projektów zmierzających do wprowadzenia oszczędności budżetowych, powstała propozycja skasowania ministerstwa zdrowia i robót publicznych. Gdyby to doszło do skutku, agendy tych ministerstw częściowo objąłoby ministerstwo spr. wewnętrznych częściowo ministerstwo pracy i opieki społ.

Zaznaczyć należy, że istnieje dość poważna opozycja w stosunku do tego projektu i przynajmniej, że poniekąd słuszna.

SPRAWA WALUTY POLSKIEJ NA G. ŚLĄSKU.

Warszawa. (AW.) Ministerstwo skarbu rozważa obecnie sprawę wprowadzenia waluty polskiej jako równoważnego środka płatniczego z marką niemiecką na G. Śląsku.

OGRANICZENIE PRYWATNYCH UDZIAŁÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Przegląd Wieczorny podaje: Odnosne władzy ministerstwa kolei przystąpiły do uregulowania udziału obcych i wogóle prywatnych kapitałów, zaangażowanych w niektórych liniach kolejowych w Polsce.

Ze spraw polskich.

UCHWALENIE REGULAMINU DLA SENATU.

Warszawa. (Pat.) Na siódmym posiedzeniu Senatu obradowano dalej nad regulaminem.

Po przemówieniu sprawozdawcy Buzka, rozprawa została zakończona i przystąpiono do głosowania.

Przyjęto m. i., że prawo wstępu na posiedzenia Senatu oprócz wymienionych w artykule osób, mają jeszcze przedstawiciele Najwyższej Izby kontroli państwa.

Przy art. 29 sen. Ringel cofnął swą propozycję domagającą się, aby senatorowie nie władający biegle językiem polskim, mogli przemówienia swoje odczytywać.

Do art. 53 wniósł sen. Woźnicki poprawkę, że senat może odpowiedź rządu uczynić przedmiotem uchwały.

Regulamin przyjęto en bloc. Wreszcie dokonano wyboru dwóch członków i jednego zastępcy do komisji kontroli długów państwowych. Członkami wybrano sen. Adama i Średniawskiego, zastępcą Gaszyńskiego. Marszałek wyznaczył następne posiedzenie na środę, 17 bm. godz. 11 przed południem, warunkowo tj. o ile nowy rząd przedstawi się przedtem Sejmowi. Porządek dzienny: Expose rządu i ewentualna dyskusja.

Z Sejmu śląskiego.

PODWYZKA CZYN SZU. — JĘZYK URZĘDOWY.

Katowice. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu śląskiego, uchwalono wniosek p. Sikory (N. P. R.), domagający się 30-krotnego podwyższenia czynszu przedwojennego dla wszystkich mieszkań, oraz 50-krotnego podwyższenia czynszu przedwojennego od lokali handlowych i przemysłowych. Ustawa przewiduje za przekroczenia, kary do 3 miesięcy więzienia i grzywny do miliona marek.

Drugim punktem obrad było sprawozdanie komisji prawniczej dotyczące języka urzędowego na obszarze województwa. Projekt uzasadniał p. Kempka. P. Slitz (niem. partja lud.) domagał się, aby w art. 1 ustawy, który mówi,

że język polski jest wyłącznym językiem urzędowym, opuszczono wyraz „wyłącznym”. W głosowaniu odrzucono głosami N. P. R. i bloku nar. wniosek niemiecki i przyjęto ustawę w drugim czytaniu. Następne posiedzenie w poniedziałek.

KONFERENCJA POLSKO - NIEMIECKA WZNOWIONA.

Berlin. (PAT.) Minister Olszowski przybył wczoraj rano do Drezna. Dziś odbyła się pierwsza konferencja z pełnomocnikiem niemieckim Stockhammerem w sprawie opodatkowania w związku z opcją.

STRAJK ROBOTNIKÓW WŁOKIENNICZYCH.

Łódź. (Pat.) Wczoraj ogarnął strajk część większych fabryk. — Popołudniu odbędzie się zebranie delegatów fabrycznych, na którym zostanie powzięta uchwała w sprawie dalszego postępowania. O ileby podwyżka nie zadowolili robotników, strajk może przybrać większe rozmiary. W Ozorkowie połowa robotników zakładów Szleserowskich przystąpiła do strajku, w Pabjanicach również częściowo strajk trwa. W Zgierzu, na ogólną ilość 40000 robotników, przystąpiło 6000 do strajku. W dniu dzisiejszym wybuchnie strajk w Zyrardowie, W Aleksandrowie ogarnął strajk wszystkie zakłady.

NA CO NIEMCY MAJĄ PIENIĘDZE.

(i) „Les Annales” zwracają uwagę na rozrost floty niemieckiej w ostatnich czasach. Flaga czarno-biało-czerwona pojawia się znów na wszystkich morzach. Flota unieścawiona przez Anglię odradza się. Hamburg stoi na czele portów kontynentu, bierze prym nad Antwerpją. Ruch morski doszedł do cyfr. z r. 1913. W miesiącu październiku 1016 statków ważących 1.227.000 ton wpłynęło do portu do Antwerpji w tym samym czasie wpłynęło tylko 734 statków, 1.162.000 ton.

Powstają nowe towarzystwa żeglugi. Doki pracują. W 1921 r. wypuściły 242 statków, 509.000 ton tzn. o 44.000 ton więcej niż w 1913 r. a 13 procent całej światowej produkcji. W pierwszym półroczu 1922 r. zbudowały 250.000 ton.

MÓWIĘ DO WAS.

Mówię do was tak prosto, tak kornie, tak szczerze, jakbym swą niezaradność chciał zamknąć w [pacierze...

Stawam jednak przed wami w lęku i rozterce: Może pieśń będzie pusta, choć pełne jest serce.

Ale nic to nie szkodzi, choć pieśń słów jest pusta; Serce mówi, więc wolno, by milczały usta.

Serce mówi i tryska od nadmiaru treści, Przeobfita treść, sama się w sobie nie mieści.

Pelen jestem miłości, co nie idzie ze mnie, Przelewa się powietrznie, przewala podziemiennie. Pozwólcie mi raz jeszcze nawskróś się rozkochać, Raz jeszcze się rozcieszyć, raz jeszcze — rozszlochać.

Pozwólcie mi raz jeszcze cieszyć się i smuć się, Że wraca czas, co nigdy już nie miał powrócić.

Pozwólcie mi raz jeszcze przez chwilę uwierzyć, Że umiem siebie przejrzeć, przekroczyć i przeżyć.

Pozwólcie mi raz jeszcze przez chwilę zaśpiewać, Przez chwilę sercu krwawić, przez chwilę — na [brzmiewać.

Jakże droga ta chwila, jak dobra i bratnia.

Pieśń to zaprawdę pierwsza, zaprawdę — ostatnia.

Wybiła tutaj czyjaś ostatnia godzina — Tam, gdzie życie się kończy, tam się pieśń zaczyna.

Śpiewajmy tedy wspólnie, może Go znajdziemy, Ma być bardzo rozgłośny i ogromnie niemy.

To nie my, to w nas śpiewa sposobna godzina, — Pieśń to zaprawdę pierwsza, ostatnia, — jedyna!

Jan Zahradnik.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Hilarego biskupa; gr. kat. Melanji. Jutro rz. kat. G. 2 po 3 Król. Im. J.; gr. kat. Henwar 1923. — Wschód słońca 7:18, zachód 3:48.

TEATR WIELKI.

Sobota o g. 3:30 popoł. „Betleem Polskie” — wieczór „Coppelia”, balet.

Niedziela pop. o 3:30 „Betleem” — wieczór „Faust”. (Ost. występ H. Judlowkera i pierwszy występ St. Szymonowskiej).

Poniedziałek „To co najważniejsze” (50 proc. zniżka). Wtorek „Lohengrin”.

TEATR MAŁY.

Sobota „Jastrząb”. Niedziela o g. 3:30 popoł. „Sublokatorka” — wieczór „Jastrząb”.

Poniedziałek i wtorek „Jastrząb”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Japonka”. Niedziela o g. 3:30 popoł. „Japonka” — wieczór „Słomiana wdówka”.

Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów”, operetka w 3 aktach R. Stolza (premiera). Wtorek „Za dawnych dobrych czasów”.

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI” Szkoły dramatycznej ul. Chorażczyzny 7. Niedziela 14. stycznia „Przechodzień”, sztuka w 3 aktach B. Katerwy Początek o g. 8-mej wieczorem.

Teatr art.-lit. „UL”, Ossolińskich 10.

Od 4. do 15. stycznia br. Nowy program. Sketch ameryk. w 1 odsł. „Zwierciadło”. Dzień koncertowy z udziałem pp. Noskowskiej, Orlan, Borkowskiej, Chrzanowskiego, Iłskiego. Trio taneczne, Willy Bakulińska. Ostatnia nowość Wiednia operetka komiczna R. Stolza „Bimbolo” z udziałem 20 osób. Chór balet. Początek o 8 wiecz. Ceny zwyczajne. W poniedziałki i piątki dla pp. urzędników 50 proc. zniżki. Sala ogrzana.

Biurowo Koncertowe M. Tuerka. Poniedziałek 15-go stycznia. I. Wieczór cyklu autorów polskich. Prelekcja K. H. Rostworowskiego p. t. „Bóg w arendzie”. Wtorek 16-go stycznia: Julian Pulikowski, skrzypek. 3134

We Lwowie.

— Drożyna. Cena węgla, górnośląskiego dochodzi obecnie we Lwowie na ceinar metryczny do 13.500 Mp. a węgla krajowego do 11.000. Z Warszawy donoszą, że w najbliższym czasie cukier podróżniczy ma znowu znacznie i że cena za 1 kilogr. dojdzie do 2500 Mkp.

Dzienniki warszawskie skutkiem znacznego podrożenia cen papieru, druku i innych wydatków zamierzają podnieść w najbliższym czasie abonament i pojedyncze egzemplarze o 50 proc. tj. z 200 na 300 Mk. Początek zrobiły warszawskie dzienniki żydowskie i „Gazeta Warszawska”. (m)

— Pierwszy gościnny występ Szymanowskiej i ostatni występ Jajlowkera. Dyrekcja Teatrów Miejskich udało się pozyskać Jajlowkera na jeszcze jeden gościnny występ, który odbędzie się w niedzielę w „Fauscie”. Równocześnie w tym przedstawieniu bierze udział śpiewaczka Stanisława Korwin-Szymanowska, która wystąpi w roli Małgorzaty. Mefista śpiewa p. Horner Sibla p. Lipowska.

— **Premiera nowej operetki p. „Za dawnych dobrych czasów”**, która odbędzie w poniedziałek w Teatrze Nowości wzbudziła duże zainteresowanie. W przedstawieniu, prócz wymienionych poprzednio artystów i artystek, bierze udział... dwadzieścia lalek, operetka wystawiona będzie w stylowych strojach Biedermayerowskich.

— **Więcej wyrozumienia!** Uwerturę do onegdajszego koncertu Towarz. Muzycznego spowodowały najnowsze rozporządzenia policyjne w sprawie bezpieczeństwa publicznego w sali koncertowej. We Lwowie istnieje jedyna sala koncertowa Tow. muzycznego, znana jako „sala kinna Apollo”. Jak na znaczny ruch koncertowy, sala ta, mieszcząca ledwie około 600 miejsc, okazywała się od samego początku za szczytą. Wobec coraz bardziej rosnącego zainteresowania się koncertami ze strony publiczności, biura koncertowe pragnąc uczynić zadość życzeniu nadliczbowych słuchaczy, umieszczało ich na miejscach dostawionych względnie stojących. Zwyczaj taki istnieje w naszym mieście od całego szeregu lat i z tem się też liczone przy sprzedawaniu biletów.

Na każdy lepszy koncert bilety są w kilku dniach rozkupione; podobnie rzecz się miała i z biletami na wczorajszy koncert Polsk. Tow. muzycznego. Wtem, na dzień przed koncertem władza policyjna zakazuje dostawiania krzeseł i sprzedawania miejsc stojących z powodów bezpieczeństwa publicznego. Bilety były już dawniej sprzedane, więc każdy posiadający taki bilet na miejsce dostawione domagał się słusznie prawa wstępu na salę.

A teraz inna kwestja. Rozumiemy konieczność przepisów bezpieczeństwa publicznego w teatrach, ze względu na możliwość paniki, wywołanej pożarami łatwopalnych materiałów scenicznych (kostjumy, dekoracje, efekty świetlne i t. p.); pojmujemy możliwość paniki nawet w salach koncertowych, jeśli one służą celem kinematograficznym, albowiem łatwa zapalność filmów może przy danych warunkach spowodować popłoch u publiczności. Lecz na sali koncertowej podczas produkcji orkiestry, śpiewaka lub instrumentalisty co może się zapaść? Ani dekoracji, kostjumów, ani efektów świetlnych lub ogni bengalskich niema tam nigdy, więc co mogłoby wzniecić pożar i panikę? Chyba, że wśród słuchaczy w czyjeś rozgorączkowanej głowie mogłaby się zapalić śloma...

Zwyczaj dostawiania krzeseł na estradzie i na balkonach istnieje na całym świecie. Przecież ostatnie surowe rozporządzenie władz, liczba słuchaczy w lwowskiej, jedynej sali koncertowej będzie znacznie ograniczona; dotychczas tańsze miejsca na estradzie lub stojące były rezerwowane dla niezamożnej, kształcącej się młodzieży. Teraz tylko bardzo zamożni będą mogli korzystać z produkcji muzycznej, podczas gdy reszta kształcącej się młodzieży zamiast uczęszczać na koncerty, będzie musiała szukać muzyki po kawiarniach, ulach, bagatelach, kinach i t. p.

Wskazane byłoby, aby odnośne władze do pewnego stopnia złagodziły te drażniące przepisy i zezwoliły na ograniczoną ilość nadliczbowych miejsc. (g)

— **Zmieniony rozkład jazdy.** Z dniem 15-go stycznia br. zostaje zmieniony rozkład jazdy pociągów kolejowych na kolei lokalnej Drohobycz-Truskawiec-Zdrój. Zmienione rozkłady jazdy pociągów uwidocznione są w dodatkach do plakatuowego rozkładu, ważnego od 1 czerwca 1923.

Począwszy od 20 grudnia 1922 prowadzą pociągi pospieszne Nr. 204 (Lwów odjazd 18⁰⁵) i Nr. 203 (Lwów przyjazd 8⁰⁵) codziennie po jednym wagonie w połowie pierwszej i w połowie drugiej, oraz po dwa wagony trzeciej klasy dla bezpośredniej komunikacji Lwów-Katowice przez Kraków-Dziedzice, przyczem między Katowicami i Katowicami przejazd odbywać się będzie pociągami osobowymi.

— **130% owa podwyżka taryfy dorożkarskiej we Lwowie.** Dorożkarze lwowscy żądali 150% owej podwyżki obecnej taryfy — która była tylko na papierze, gdyż jak wiadomo dorożkarze nie respektowali jej wcale, żądając nieraz 100%, ponad taryfę a nawet więcej. Na posiedzeniu ankiety miejskiej, która odbyła się pod przewodnictwem wiceprzyd. Schleichera przyjęto podwyżkę około 130% owa i uchwalono zaproponować do zatwierdzenia dyrekcji policji cennik następujący:

Za kurs w obrębie miasta 2-konną dorożką — 1.600 mk., jednokonną — 1.200 mk., za jazdę do rogatek 2-konną — 3.200 mk., 1-konną — 2.300 mk. Za jazdę w mieście wedle czasu za pierwsze pół godziny 2-konną dorożką — 2.300 mk., jednokonną — 1.800 mk., za dalszy kwadrans: 2-konną 1.150 mk., 1-konną — 900 mk. Za jazdę od i do dworców kolejowych dorożką 2-konną — 3.600 mk., 1-konną — 3.000 mk. Za każdy pakunek dolicza się po 800 mk. Za jazdę do oznaczonych miejsc dalszych 2-konną — 2.500 mk., 1-konną — 1.800 mk.

Nowy cennik obowiązywać będzie po zatwierdzeniu go przez dyrekcję policji.

Ankieta zwróciła się równocześnie do dyrekcji policji z prośbą o zarządzenie, by posła runkowi internowali w razie żądania przez dorożkarzy wyższej zapłaty lub odmawiali jazdy, co się niesiety bardzo często dzieje.

— (a) **Z procesu komunistów.** W sprawozdaniu z ostatniego dnia rozprawy w składzie ławy przysięgłych, która wydała werdykt, opuszczono przez pomyłkę zecera kilka nazwisk sędziów, mianowicie: Pikor Tadeusz, adiunkt budownictwa miejskiego, Suchystaw Jakób, urz. banku kredyt. ziemskiego i Veit Rudolf, st. kancelista Magistratu. Wymieniony w liście sędziów p. Lodi Adolf jest kupcem, a nie „st. kancelistą Magistratu”, jak przez pomyłkę wydrukowano.

Wczoraj przedpołudniem uwolnieni komuniści zgłaszali się w sądzie po dokumenty. Część uwolnionych opuściło więzienie już w czwartek w nocy, ci zaś, którzy nie mieli gdzie przenocować, wyszli na wolność dopiero wczoraj przedpołudniem.

— (a) **Sędziowie przysięgli w styczniowej kadencji.** Donosiliśmy już, że w d. 22. bm. rozpoczyna się pierwsza nadzwyczajna kadencja posiedzeń sądu przysięgłych i wymieniliśmy szereg rozpraw rozpisanych w tej kadencji. Obecnie podajemy listę sędziów przysięgłych, wylosowaną onegdaj, na podstawie wykazu, sporządzonego przez Magistrat.

Jako przysięgli główni zostali wylosowani: Borkowski Kazim., murarz, Bukowski Ferd. Zygmunt, rzeźnik, Czyżewski Zdzisław, kupiec, Dądej Józef, majster krawiecki, Daszkiewicz Jan, właśc. farbiarni, Dr. Duzinkiewicz, urz. banku przemysł., Dick Rudolf, właśc. folwarku, Dyr Engel Michał, adwokat, Feiles Karol, urz. banku hipot., Flecker Zygmunt, kupiec, Fried Wojciech, kupiec, Friesch Schulim, kupiec, Gotesmann Manes, kupiec, Gumowski Józef, inżynier, Wojciech hr. Gołuchowski, właśc. dóbr Zalesie, Homola Karol, kupiec, Kohlberger Wład., urz. banku hipotecz., Kotowicz Seweryn, księgarz, Kozłowski Jan, kupiec, Kozłowski Rudolf, urz. banku hipot., Krzywoszyński Jan, budowniczy, Martynowicz Ignacy, urzędnik banku przemysłowego, Mięszkowski Kazimierz, kupiec, Momocki Kazimierz, właśc. fabryki stolarskiej, Münzer Ozjasz, właśc. hotelu, Milleret Józef Weigel, właśc. dóbr Zorniska, Powidzki Kazimierz, dyrektor syndykatu rolniczego, Ryżewski Bazyl, inżynier cywilny, Rząsa Jan, rymarz, Schüller Alfred, właśc. realności, Strzelecki Józef, majster introligatorski, Warterysiewicz Aleks., cywilny inżynier, Wasilewski Piotr, majster szewski, Zajączkowski Wincenty, właśc. realności.

Zastępcami przysięgłych wylosowani zostali: Dr. Gelb Zygmunt, kandydat adwokacki, Dr. Gelbert Marcell, kandydat adwokacki, Hesky Wilhelm, urz. Tow. „Feniks”, Dr. Mikolasch Henryk, artysta malarz, Napiórkowski Stan., st. kanc. Magistratu, Przybylski Jan, komisarz manip. Magistratu, Pürtzel Rudolf, fryzjer, Skorus Jan, komisarz manip. Magistratu, Zach Jakób, urzędnik prywatny.

— (a) **Trybunał sądu przysięgłych.** Na rok 1923 ustanowiono następujący skład trybunału są-

du przysięgłych sądu okręg. karn. we Lwowie: Przewodniczący, prezes sądu okręg. karn. Hawel Jan, zastępcy przewodn.: sędziowie sądu okręg. karnego: Kohman Franc., Piskożub Ant., Philipp Edm., Makuch Teofil, Niewiadomski Juwenal, Świerczyński Edm., Dr. Horszowski Wład., Mayer Wład., Giebułowski August, Narolski Feliks, Dworzak Józef, Göttinger Ludw. Laidler Kazim., Dr. Socha Jan, Łukjanowicz Ant., Dukiet Józef, Angielski Kazim., Ogonowski Jan, Malicki Łucjan, Wiesenberg Jonasz, Dr. Huth Norbert, Szulislowski Aleks. Wotanci sędziowie sądu okręg. karnego: Kohman, Piskożub, Philipp, Makuch, Niewiadomski, Świerczyński, Ogonowski, Nawrocki, Dr. Horszowski, Göttinger, Giebułowski, Dr. Socha, Dr. Kossowicz Tad., Mayer, Narolski, Laidler, Łukjanowicz, Dworzak, Wiesenberg, Malicki, Angielski, Antoniewicz Jan, Dr. Huth, Michał Roman, Młynarski Modest, Słowikowski Zdzisław, Rupp Jakób, Sokołowski Ant., Niementowski Jeremi, Witoszyński Roman, Dukiet Józef.

— (t) **Zamach samobójczy.** Trując się kwasem karbolowym chciała odebrać sobie wczoraj życie, K. S. 32 lat licząca, zam. na Bogdanówce. Wezwane Pog. rat. po wypłukaniu żołądka, pozostawiła ją opiece domowej. Powodem który skłonił ją do tego rozpaczliwego kroku ma być zawiedziona miłość.

(t) **Ogień przy ul. Kochanowskiego.** W sklepie towarów spożywczych Zygmunta Waysztoka przy ul. Kochanowskiego l. 11. powstał wczoraj w południe pożar. Od iskry wypadłej z żelaznego piecyka, rozpałił się rozlany na ziemi spirytus a następnie zaczęła się palić podłoga. Wezwana na miejsce straż pożarna pod komendą sierż. Domiszewskiego, ogień ugasiła. Szkoda wyrządzona pożarem znaczna.

— (t) **Kradzież w Dyrekcji Skarbowej.** — Wśród ścisłu panującego przy okienkach, podczas płacenia podatków, skradziono wczoraj z kieszeni pałta Zygmunta Ingwerowi, współwłaścicielowi firmy „Obrót”, mieszczącej się w pasażu Hausmana, 310.000 marek w banknotach po 5 i 10 tysięcy.

— (t) **Na poczcie jeszcze kradną.** Joachim Licht właściciel sklepu galant. przy ul. Heimańskiej 22, doniósł wczoraj policji, że otrzymał z poczty trzy pakunki z pończochami. Po rozpakowaniu przekonał się, że w jednym z nich brakuje, kilkanaście par pończoch, wart. 250 tys. Mk., które zginęły w drodze, gdyż pakunek był widocznie naruszony.

Z całej Polski.

— **Z życia młodzieży. II. Konferencja międzyśrodkowa Akad. młodzieży „Zjednoczenie”**. — Onegdaj obradowała przez 2 dni w Krakowie II. ogólnopolska konferencja towarzystw akad. „Zjednoczenie”, pracujących nad uobywatelnieniem żydów w duchu polskim. Na konferencję przybyło 15 delegatów ze Lwowa, Krakowa i Warszawy. Powzięto szereg uchwał w dziedzinie ideowo-polit. jednolity program taktyczny w akcji przeciw „numerus clausus”, w sprawie przeciwdziałania szerzącej się obecnie w szkołach średnich agitacji antyżydowskiej. Konferencja krakowska dowiodła żywotności ruchu zjednoczeniowego wśród żyd. młodzieży akad.

— **Ostrzeżenie studentów polskich przed wyjazdem na studia do Francji.** Utworzone niedawno w Paryżu stowarzyszenie studentów polskich ogłasza następujący komunikat z prośbą o zamieszczenie przez wszystkie pisma w kraju: „Coraz silniej zarysowująca się wśród młodzieży polskiej i zupełnie zrozumiała tendencja do wyjazdów na studia wyższe do Paryża zmusza nas do zaznaczenia, że znalezienie pracy zarobkowej, zarówno w Paryżu jak na prowincji jest niezmiernie trudne. Wobec tego stowarzyszenie ostrzega tych, którzy zamierzają wyjechać na studia do Francji, aby we własnym interesie zaniechali tej podróży, o ile nie mogą liczyć z całą pewnością na zapewnienie sobie zagranicą środków utrzymania”. (m).

— **Katastrofa lotnicza w Poznaniu.** Samolot wiozący kpt. - pilota Eug. Łuszczewskiego i por. obserwatora Szanojkę, spadł z niewiadomej przyczyny tuż po wznieśieniu się. Kap. Łuszczewski poniósł śmierć na miejscu, porucznik Szanojkę, ciężko rannego, przewieziono do szpitala garnizonowego. (Pat.)

— **Rozbudowa szkół w Warszawie.** „Kurjer Polski“ podaje w roku bieżącym wykonany zostanie program rozbudowy budynków szkol. magistrat ma przystąpić do wzniesienia 10 budynków szkolnych lekkiego typu. Poza to ma się rozpocząć robota przy budowie trzech gmachów szkolnych monumentalnych, urządzonych weile wszystkich wymogów techniki. (PAT)

— **Znowu podwyżki.** „Kurjer Polski“ donosi że magistrat zgłosił do Rady miejskiej wniosek o podwyższenie od 1 stycznia ceny wody. Metr wody kosztować będzie obecnie 335 marek. Również podniesione zostaną o 50 proc. ceny miejsc w teatrach miejskich. (Pat.)

— **Strajk lekarzy, obsługujących Kasę chorych,** wybuchł w dzielnicy pruskiej. Strajkuje około 200 lekarzy. Strajk wybuchł dlatego, że związek lekarzy na okręg poznańsko-pomorski zażądał ustalenia honorarium lekarskiego za poradę w domu lekarza w wysokości jednej trzeciej zarobku robotnika niewykwalifikowanego na wyższej kategorii.

Honoraria niektórych lekarzy dotychczas wynosiły do 2 i pół milj. mk. z samej tylko poznańskiej kasy chorych (nie licząc praktyki prywatnej) i pochłaniały 40 procent dochodów kasy. W razie uwzględnienia nowych żądań lekarzy zarabialiby do 13 milj. mk. mies., kasa zaś wszystkie dochody musiałaby wydać na ich honoraria.

— (t) **Mord rabunkowy w Lubieniu Wielkim.** W Lubieniu Wielkim popełniono onegdaj mord rabunkowy na osobie tamtejszego gospodarza Wasyla Fostaha. Jako podejrzanego o to morderstwo aresztowano Jana Grodzickiego, którego odstawiono do więzienia w Gródku Jagiellońskim. Dalsze śledztwo w toku.

(t) **Nieudany napad rabunkowy.** W nocy na 4 bm. w gminie Zabokrakach w pow. Bobreckim dostali się, podważwszy haczkem skobel, bandyci do sieni domu zamieszkałego przez Nuch. Aszkenazego i Essiga Spitzę, kasjerów Jakuba Katza handlarza drzewem w Lubesce i pozawazywali sznurami drzwi, prowadzące do ich mieszkania. Po dokonaniu tej czynności, bandyci wyszli z domu i podeszli do okna mieszkania Aszkenazego. Jeden z nich wybił szybę i otworzył okno, zaś drugi zmierzył się do środka kabiny.

Przestraszeni domownicy zaczęli krzyżeć, na to bandyta strzelił do środka i wraz z drugim zabijał. Kula utkwiła w murze nie raniąc nikogo. Za sprawcami, nieudalnego napadu, wszczęto poszukiwania.

Ze świata.

— (B) **Nowy Rok w Haremie.** Nowy Rok był dla mieszkanki osieroconego Haremu dnem radości: wypłacono bowiem pięknym paniom po raz pierwszy pensję, która wynosiła 15—20 funt. szterl. tj. na naszą walutę od półtora do 2 milionów marek. Nie jest to grosz wyrzucony na darmo, albowiem dotychczasowa statystyka „pracy“ żon sułtana przedstawia się naprawdę imponująco. Oto zrodziły one 22 książąt i 25 księżniczek, które również dostały wcale okazałą pensję około 40 funt. szter. Niesety rząd turecki idąc zapewne za ogólnieuropejskim prądem, skreślił pensję 15 teściowym sułtana. (Tyle ich wszystkich jeszcze żyło). Spodziewać się należy, że wkrótce powstanie międzynarodowy związek teściowych z jakąś Amerykanką na czele, który niewątpliwie wypracuje energiczny protest, przeciwko pozbawianiu ich praw z tak wielkim trudem nabytych.

— **Rozstrzelanie miliardera sowieckiego.** W Rostowie nad Donem sąd skazał na śmierć przez rozstrzelanie dyrektora jednej z fabryk państwowych, niejakiego Martenka, za różne malwersacje i przekupstwo. Przy rewizji znaleziono u niego przeszło 8 miliardów rubli sowieckich i większą ilość gotówki w złocie.

— (B) **Golił się na latarni.** W Goding (Czechy) zdarzył się tymi dniami następujący wypadek: 23-letni umysłowo chory robotnik Smelek wydrapał się na szczyt elektrycznej latarni i począł się golić brzytwą wygłaszając przytem mowę do zgromadzonych tłumów. Zaalarmowana straż pożarna najpierw zlała pokaleczonego golibrodę wodą a następnie ostrożnie ściągnęła go z wysokości 3-go piętra i oddała do zakładu.

Zebrań, odczytów i widowisk.

— **Nieudane wykłady popularne z higieny.** W najbliższą niedzielę 14 bm. o godz. 11 przed połud. w kinoteatrze Kopernik wygłosi dr. J. Opiński odczyt pt. „Alkohol a gruźlica“ z pokazami nowych przeżrocy.

— **W Klubie Koła Polaka** odbędzie się w poniedziałek 15 b. m. odczyt panny Marii Jarowskiej „O szkole żeńskiej“ o godz. 7-mej wieczorem, ul. Sokoła 1. I p. Wstęp dla członków wolny, dla gości 300 m.

— **Cykl wieczorów wspólnych autorów polskich** w imprezie biura koncertowego Tuerkaa zainauguruje znakomity dramaturg Karol Hubert Rostworowski wieczorem 15 b. m. w sali Towarz. muzycznego. Twórcą „Judasza“, „Kaliżuli“, „Miłosierdzia“, i „Zmartwychwstania“ wygłosi prelekcję p. t. „Bóg w arendzie“.

Juljan Pulikowski, skrzypek znany naszej publiczności z występów przedwojennych, wr. c. przed kilku dniami z Kijowa gdzie pracował długie lata jako profesor konserwatorium. Znakomity artysta przed wyjazdem zagranicę wystąpi we Lwowie z własnym koncertem we wtorek 16 bm.

— **Wychowawstwo w szkole polskiej.** W poniedziałek 15 bm. o godz. 7 wieczorem, wygłosi odczyt w sali Pol. T-wa pedagog. (ul. Zimorowicza L. 17) p. Kazimierz Królikowski, pt. „Wychowawstwo w szkole polskiej“ (O wychowawstwie w ogóle, o wychowawstwie w praktyce, jakie potrzeby są zmiany i uzupełnienia, wychowawstwo w seminarjach naucz., wychowawstwo w szkole powszechnej). Odczyt będzie interesujący nie tylko dla nauczycielstwa szkół średnich i powsz., ale i dla ogółu rodziców, którzy powinni zaznajomić się z zadaniami szkoły i z nią współdziałać. Wstęp 300 Mkp. — Czysty dochód na kolonje nauczycielstwa w Rabce.

— **Szopka krakowska.** Związek Teatrów i Chórów Wiośc. pragnąc zaznajomić działkę lwowską z oryginalną Szopką Krakowską, a starszych przenieść w świat pierwszych, dziecięcych zachwyty, urządzi w najbliższych dniach szereg przedstawień we Lwowie i w okolicy, Szopkę i laleczki wykonali murarze krakowscy, słynni na całą Polskę szopkarze, a tekst oryginalny ludowy spisał prof. Stan. Estreicher.

Szkoły i Towarzystwa, które pragną u siebie urządzić przedstawienie Szopki, zechcą zgłosić się o warunki w biurze Związku we Lwowie, ul. Mickiewicza 26 (od 5—7 po poł.).

— **Bal techniki.** — Wielki Bal maskowy ogólnie techniczny odbędzie się w ostatki karnawału. Młodzież techniczna wszystkich wydziałów, zrzeszona w Towarzystwie Brannej Pomocy i

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 12. stycznia.

— **Nie ma ograniczeń transakcji giełdowych.** Ministerstwo skarbu dementuje wiadomość podaną przez niektóre dzienniki o rzekomo wydanym przez ministerstwo skarbu zakazie dokonywania transakcji walutowych i zawieszeniu notowań na giełdzie warszawskiej, i stwierdza, że wiadomość powyższa jest fałszywą. Transakcje walutami są na giełdzie w dalszym ciągu zawierane i ceduła giełdowa podaje urzędowe kursa walut zagranicznych. (Pat.)

— **Nowa waluta litewska.** W najbliższych dniach ma przybyć na Litwę nowy transport litów z Czechosłowacji. Tym razem nadejdą banknoty o większej wartości. Rząd litewski za-

mierza obecnie wypuścić banknoty po 50, po 100 i 1000 litów.

Giełda.

— **Giełda papierna.** W dziale papierów dywidendowych znowu gwałtowna wyżka. — Obroty bardzo znaczne. — Chodorów podrozał o 23000 punktów i zakończył kursem 75000. — Zieleniewski zyskał 2000 punktów płacono do 49500. — Siersza el. awansowała o 850 punktów i poszła w górę na 5250. — Parowozy 9000, potem tańsze 8700 Polska Nafta pod koniec 5600. — Polsot spadł na 4900. — Browary 100000, potem 98000. — Pol. Tow. Budowl. ustaliły się przy kursie 7000. — Bank Hipoteczny 2000. — Pow. B. Kredytowy 750. — Obroty w walutach słabe. — Kursy nieco wyższe. — Dolary 21300. — Berlin 2'10. — Praga z 612 obniżyła się na 605. — Paryż przejściowo 1500, pod koniec 1460. — Wiedeń 31'25. — Czer-

niowce 114. — Za kor. czes. 600. — Tendencja naogół silnie zwyżkowa. — Usposobienie bardzo silne.

— **Giełda zbożowa:** Giełda słabo odwiedzana. Transakcje w pszenicy po 72000 loco Sadowa-Wisznia, w owsie po 55000 i 56000 loco Lwów i w życie po 52000 loco Rudki i po 53000 Lwów. Ogólny obrót 80 ton. — Podaż w zbożu twardym i w owsie dobrej jakości bardzo znacznie poniżej zapotrzebowania. — Popyt za dobrym jęczmieńcem przy zn.kowej podaży. — W ziemniakach przemysłowych popyt przewyższa podaż. — W ogóle na rynku mało towaru. — Tendencja i usposobienie silne. — Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się 15 bm. o godz. 5-tej popoł.

— **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Tendencja dla walut i dewiz zagranicznych zwyżkowa jednakże obroty małe. Również małe obroty akcjami, których część się zmieniła. Niektóre nieco zwyżkowo. Dolary 21000, marka niem. 2'12.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płać.

A) Akc. Bank.	12 stycz.	B) Akc. przem.	12 stycz.
Akc. Związk.	1500	Gafota ex . . .	T 6200
Dyskont Lw.	—	Górka	32000
Handl. Pozn.	7000	Oikos	T 47500
Hipot. akc. . .	T 2000	Parowozy	T 9000
Hipot. zemel. .	420	Patryja	5600
Małopolski . .	3000	Pezet	T 45 0
Powszechny . .	T 750	Pocisk	T 5760
Przemysłowy . .	3200	Pol. Glob	825
Ziemski kred. .	2200	Pol. Nafta	T 5700
		Pol. Tow. Bnd. . .	T 7000
		Pol. Tew. H. . . .	T 2900
B) Akc. przem.		Rakszawa	T 64000
Browar Lwów. .	T 100000	Siersza el.	T 5250
Chodorów . . .	T 75000	Gór. Siersza . . .	39 00
Karpalit	T 10 00	Tepege	25000
Cmielów	T 24500	Zieleniewski . . .	T 49500
Portland z S. . .	—	Zegluga pol. . . .	450
Galicja	2,000,000		

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 12	Lwów — dnia 12 stycznia 1922		Warszawa dnia 12 stycznia	Kraków dnia 12 l.	Zurych dnia 12 l.	Berlin dnia 12 l.
	Gotówka	Dewizy				
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0 02 1/2	40 50
1 funt ang.	970000—990000	98000—100000	98100—99100	101500—102000	24 26	148528 00
100 frs franc.	137500—145000	145 00—150000	146300—147700	15000—15000	36 80	72300 00
100 fr. szwaj.	392500—402500	397500—407500	397000—401000	41200—41500	100 00	19650 07
100 frc belg.	130000 135000	132500—137500	133900—135200	1 800—13800	36 20	66300 33
100 K czesk.	56000—60000	58000—62000	59900—60500	6150—6250	15 15	296 25
100 K węg.	730—780	750—800	—	650—750	— 20	3 84
100 K austr.	27—29	29—31	30 00—31 00	00 31—00 31	— 0075	14 86
100 M niem.	180—220	200—220	200—210	2 08—2 10	0 05 1/2	100 —
1 Dolar am.	20300—21300	20300—21300	20850—21100	216 0—21900	528 50	10398 93
100 Lir wł.	92500—97500	95000—100000	106000—107000	10750—10750	26 27	513 71
100 Lei rum.	9500—10500	10500—11500	—	129—129	2 85	638 40
100 guld. hol.	780000—820000	800000—85000	8600—8775	8550—8575	210 00	4119 67
100 K norw.	—	P 33500—34000	—	—	290 50	1945 13
100 K duńsk.	—	44500—45500	—	—	110 10	2074 80
100 K szw.	—	—	—	—	143 00	2793 00

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

w kołach naukowych, oraz Komitet Budowy II-go Domu Techników wykonał komitet balowy, który przedsięwziął wszelkie kroki celem uczynienia go najświetniejszym bal-em karnawału. Znakomita tradycja balów technicznych osiągnie niewątpliwie tłumy doborowej publiczności, zwłaszcza że przyświeca zabawie szlachetny cel niesienia pomocy studjującej młodzieży technicznej i dopomożenia jej w budowie własnego domu.

— Podwieczorek „A. W. Z.“ z wieloma niespodziankami odbędzie się w kawiarni Renaissance w niedzielę d. 14. bm. Początek o godz. 6 popoł.

Każda oszczędna gospościa używa wybornego tłuszczu roślinnego KUREROLU zamast masła i smalcu. 1067

Bestjański mord w „Czarnym lesie“.

(t) Anna Karpów, 13 lat licząca córka gospodarza z Sielec pow. Sokal; udała się dnia 4. bm. do „Czarnego lasu“ obok Sielec celem zbierania „jagodników“ do dekoracji domu na święta. Miał dzień a córka nie wróciła. Zaniepokojony ojciec udał się do lasu na poszukiwanie zaginionego dziecka. W dwa dni później t. j. 6-go bm. znaleziono jej trupa, leżącego w dole na zrębie, przykrytego gałęziami. Skonstatowano że dziecko zostało zgwałcone a następnie w bestjański sposób zamordowane. Twarz dziecka zupełnie zmasakrowana od zadanych nożem ran, trzech w czoło, trzech w okolicę prawego oka, jedno w nos i szyję. Zawiadomiona o tym mordzie, eksp. śledcza P. P. w Rawie Ruskiej, wysłała na miejsce, wywiadowcę Michała Jurkiewicza, któremu wkrótce udało się wpaść na trop sprawcy. Jest nim 16 letni, Antoni Maih, zam. przy rodzicach w Biwku obok Sielec, zajęty przy składaniu jagów w lesie. Zwyradniały chłopak, z początku nie chciał się przyznać do winy, ale gdy wywiadowca pokazał mu znaleziony podczas rewizji przeprowadzonej w chacie rodziców, kaftan ze śladami krwi ofiary na pierśsiach, Maih przyznał się do zbrodni.

Przesłuchany, zeznaje że dnia krytycznego udał się do „Czarnego lasu“ celem oddania sągu drzewa, gajowemu. Przechodząc koło zrębu ujrzał zbierającą jagodniki, Karpównę. Maih zaprzecza jakoby zgwałcił ją, zeznaje natomiast że chciał jej tylko zabrać, zebrane jagodniki. Podczas szamotaniny trącił ją tak silnie, że ta upadając rozbiła sobie w pruch głowę. Maih bojąc się zia to kary, postanowił ją zabić. W tym celu wyciągnął z kieszeni scyzoryk, przytkoczył do leżącej i zadał jej kilka ran, ta podniosła się z ziemi i próbowała uciekać, Maih podniósł ze ziemi jakiś kół i nim uderzył tak silnie że pękła czaszka i śmierć nastąpiła natychmiast. Po dokonanych czynach, Maih zaciągnął jej trupa do jednego z dolów i przykrył celem zatarcia śladów, uzbieranymi w pobliżu gałęziami. Maiha odstawiono do więzienia Sądu okręg. w Rawie Ruskiej.

Podwyższenie czynszów we Lwowie.

Prezydent lwowskiego sądu okręg. w myśl ustawy o ochronie lokatorów powołał asesorów przy sądzie rozjemczym a to 58 z łona właścicieli realności a 57 z łona lokatorów. Radca Żegiestowski, kierownik nrzędu rozjemczego zwołuje co 3 miesiące komisję, złożoną z tych asesorów, która uchwalić ma wysokość świadczeń dodatkowych do czynszów. Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji, w którym wzięło udział około 80 asesorów w tem lokatorów i właścicieli realności, na którym po dłuższej dyskusji uchwalono normy ryczałtowe z ważnością od 1. stycznia 1923. Przyjęto jednakową normę procentową dla mieszkań (bez podziału mieszkań na większe i mniejsze), jakoteż dla sklepów i lokali przemysłowych. Uchwalono pobierać tytułem kosztów administracji 2.500% od zasadniczego czynszu. Ryczałt ten może być podniesiony, jeżeli wykazane będą specjalnie wysokie

Nadesłane.

SZEROKIE KOŁA PUBLICZNOŚCI

unoszą się entuzjastycznie nad arcydziełem, wyświetlanem obecnie w MARYSIFŃCE i OPERNIKU „Marie Antoinette“. Królewski dramat ten z wszystkimi w 7 aktach pt. „Marie Antoinette“. przejawami okrucieństw, niezwykle silnym napięciem dramatycznym, pełnem salbowych efektów i wstrząsających scen, zbudowany nadzwyczaj mistrzernie pod względem techniki scenicznej i wyposażony w przepięknie bogate akcesorja jest pierwszorzędnym szlagierem sezonu. W popisowej roli świeci prawdziwy tryumf światowej sławy tragiczka, precudna, stylowa artystka włoska DIANA CARENNE.

koszt administracji. W ryczałcie powyższym nie mieszczą się koszty czyszczenia kanalu w realnościach, nie mających połączenia z kanałem miejskim i kosztu ruchu windy. Podstawą obliczenia jest czynsz podstawowy. Do czynszu należą też podatki wodociągowy i lokatorski. Podatek wodociągowy wynosi 500 proc. a podatek lokatorski 200 proc. czynszu podstawowego. Na podstawie uchwalonych ostatnio norm czynsz od 1. stycznia 1923 przedstawia się następująco:

I. Mieszkanie: czynsz przedwojenny 100 kor. zatem:
czynsz podstawowy mkp. 200
ryczałt admin. (2.500 proc.) 5.000
podatki gminne 140
razem mkp. 6.600

czyli czynsz przedwojenny pomnożony przez 66.
II. Hotele i pensjonaty: czynsz przedwojenny 100 kor. zatem:
czynsz podstawowy mkp. 300
ryczałt admin. (2.500 proc.) 7.500
podatki gminne 2100
razem mkp. 9.900

czyli czynsz przedwojenny pomnożony przez 99.
III. Sklep lub inny lokal przemysłowy czynsz przedwojenny 100 kor., zatem:
czynsz podstawowy mk. 400
ryczałt admin. (2.500 proc.) 10.000
podatki gminne 2.800
razem mkp. 13.200

czyli czynsz przedwojenny pomnożony przez 132.

W bardzo wielu wypadkach jeszcze przed ustaleniem norm powyższych sami lokatorowie w porozumieniu z właścicielami realności ustalili czynsz na r. 1923 w ten sposób, że płać miesięcznie za 1 pokój 5.000 mk. za 3 pokoje 15.000 mk. a za większe mieszkania stosunkowo więcej.

W razie zatargu pomiędzy właścicielem realności a lokatorem spór załatwia Urząd rozjemczy we Lwowie, ul. Ormiańska 2. W ub. r. rozpatrywano około 2.600 zatargów. Obecnie odbywa się codziennie przeciętnie około 15 rozpraw. Do tego urzędu udawać się należy w celu zasięgnięcia informacji w kwestjach spornych. Informacje udziela się stronom w godzinach urzędowych.

Głuchoniemi i kino.

(i) Komisja Francuskiego Związku bokserów prowadzi dalej śledztwo w sprawie Carpentier-Siki. Chodzi mianowicie o stwierdzenie słów, które wymienili współzawodnicy na arenie. Ponieważ świadkowie nie są w zgodzie postanowiono uciec się do kinematograficznych zdjęć matchu i do głuchoniemych. Wiadomo, że głuchoniemi odczytują znakomicie słowa z ruchu warg, może więc zdolają ustalić i te, które stanowią przedmiot sporu. Przy tej sposobności pisma paryskie przypominają jako głuchoniemi obecni na przedstawieniu kinematograficznym objawili oznaki niebywałej wesołości w czasie najczulszej sceny dramatu. Oni jedni odczytali na wargach amantów słowa nie stojące w żadnym związku z sytuacją. Ogół publiczności śledząc ze wzruszeniem scenę nie mógł się dziwić wesołości głuchoniemych. Od tego jednak czasu artyści kinowi ostrożniejsi są i nie uzupełniają tekstu.

Powtórne zbadanie teorii Einsteina.

Empiryczne stwierdzenie teorii prof. Alberta Einsteina o zbaczeniu promienia świetlnego pod wpływem działania mas ciał niebieskich, uległo znowu opóźnieniu jednorocznemu, a raczej do następnego zaćmienia słońca. Wyprawa astronomiczna holendersko-angielsko-niem. wysłana na wyspę Wielkanocną w r. ub. nie spełniła właściwie swego zadania, ponieważ gwiazdy przyległe słońcu będące kamieniem probierczym teorii aberacji światła, były zakryte chmurami. Parę zdjęć fotograficznych dokonanych przez ekspedycję z innych wysp na póln.-zach. od Australji rozsypanych, nie ma praktycznego znaczenia. Wielka doniosłość problemu einsteinowskiego skłoniła Anglję do podjęcia powtórnych wysiłków, i przygotowania nowej wyprawy astronomicznej, tym razem do póln. Meksyku i póln. Kalifornji, — miejsce całkowitego zaćmienia słońca. Kirownikiem ekspedycji zostanie prawdopodobnie znakomity astrooom angielski Jones Spencer.

Całkowite zaćmienie słońca będzie widzialne dn 10. października r. b. tek

Zapiski.

(s) The Slavonic Review. W Londynie wydają Stawisci angielscy B. Pares, R. W. Seton-Watson i H. Williams pismo pod pow. tytułem (adres: Kings College, Strand, London W. C. 2). W grudniu ukazał się numer drugi, w którym punktu ciężkości leży na polonicach. Pismo, poświęcone „historji, gospodarce, językoznawstwu i piśmiennictwu narodów słowiańskich“ zaczyna wstępny artykuł posła Skirmunta o politycznych celach Polski, prof. Kutrzeba pisze o rozwoju politycznym i gospodarczym R pltej, Joz obfita kroniką są i przek ady („Chłop“ i „Smutno mi Boże“). Na drugim już planie Rosjanie, którzy przynieśli studja: o Dostojewskim, o filozofji rewolucji, o bilansie handlowym sowjetów, przekład Kryłowa bajki „Dwa psy“ i obszerną kronikę oraz recenzje. Stawiej reprezentowani są Czesi, bez kroniki, a jeden artykuł z muzyki pióra Angielki, jeszcze mniej Jugosłowianie. Ponadto prof. sławistyki niw. paryskiego L. Eisenmann o studjach sławistycznych i artykuł samego Seton-Watsona, (znanego publicysty, który tak dawno walczyć zaczął w obronie Słowiańszczyzny) — o Siedmiogrodzie wprawdzie, ale przynoszący wiele do dziejów Słowian. Pismo to, postawione na odpowiedniej wyżynie, jest już więcej niż dowodem zamętowań Anglików do studjów z morskich, jest znamieniem przesuwania się punktu ciężkości Europy, dla której Słowianie przestali być helochą, gospodarzo i kulturalnie obojętną grupą plemion

SPORT.

Piłka nożna za granicą. W ostatnich tygodniach w matchach międzypaństwowych zwyciężyły: Hiszpania — Portugalję 2:1 i Włochy — Niemców 3:1.

Mistrzostwo czeskie zdobyła ponownie „Sparta“, drugie miejsce zajmuje „Slavia“. Zaznaczyć należy, że w Czecho-Słowacji rozgrywa mistrzostwa nie Związek państwowy, ale Związki narodowościowe czeski, niemiecki i żydowski. „Sparta“ zdobyła mistrzostwo zw. czeskiego.

R. W. H.

TAJEMNICA Przystanku tramwajowego

Monumentalne arcydzieło filmowe, Clou obecnego sezonu. Dramat erotyczny w 6 aktach według scenarjusza znanego poety i nowelisty Józefa Relidzińskiego.

Od soboty 13. stycznia br. w kinoteatrze

Apollo

Komitet Budowy II-go Domu Techników.

przystępuje w najbliższym czasie do wydania jednodniówki z okazji „dnia Technika”. Jednodniówka ta znacznej objętości zawierać będzie obok odezwy do Społeczeństwa, bilansu dotychczasowej akcji Komitetu i zdjęć z budowy, kalendarz na rok bieżący, oraz obfity dział literacki i reklamowy. Ze względu na to, że jednodniówka ta rozejdzie się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy po całym kraju, posiada ona pierwszorzędną siłę reklamową. Zwracając na powyższe uwagę sfer interesowanych w reklamie, apeluje zarazem Komitet gorąco, zwalaszczając do P. T. Kupców i Przemysłowców o zamieszczenie własnych ogłoszeń reklamowych w jednodniówce.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Propagandy Komitetu Budowy II-go Domu Techników, ul. Leona Sapiehy 1. 55. 3156

Towarzystwo Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Lwowskiej

połącza na czas karnawału Komitetem zabawowym orkiestrę salonową, złożoną z członków Towarzystwa.

Blisze informacje w Tow. Br. Pom. Politechniki codziennie od godz. 13 do 14. 3130

Kongregacja Kupiecka we Lwowie

wzywa swych członków jakoteż nieczłonków, którzy wykonują sprzedaż trunków w zamkniętych flaszkach by natychmiast t. j. do 3 dni podali na piśmie swoje adresy i od kiedy wykonują sprzedaż. Sprawa pilna! Dotyczy ustawowo przewidzianej redukcji i ustalenie miejsce sprzedaży. 3126

Dam 25 morgów

obok Tarnopola

kolej w miejscu za 15 morgów w miejscowości ze stacją kolejową obok Lwowa. Zgłoszenia pisemne „Tarnopolanin” Administracja. 2135

MASŁO KAKAOWE

poleca 3125

Tow. „Komispol”

Batorego 36. Tel. 690.

Każdy, komu zależy na zwycięstwie Ideal ludowej powinien przynajmniej raz w miesiącu czytać „POLITYKA”

„POLITYKA”

redaktor naczelny poseł JAN DĄBSKI
Prenumeratę w kwocie 3.000 mkp. do końca b. r. przyjmuje Administracja „POLITYKI”, Warszawa ul. Świętokrzyska 17.

Prenumeratę wpłacać można we wszystkich urzędach pocztowych na konto czekowe P.K.O. nr. 5140
Nowi prenumeratorzy otrzymują bez jakiegokolwiek dopłaty wszystkie numery poprzednie.

UWAGA! Ukaże się czwarty numer „POLITYKI”

Nauka i wychowanie

Nauczyciela angielskiego języka poszukuje się. Zgłoszenia do gimn. im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 16. 3115

Posady i prace.

Kutynowana siła biurowa, samouczka, prowadząca księgi buchalteryjne z dłuższą praktyką kasową, pisząca na maszynie poszukuje posady w poważnej instytucji lub przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia do administracji Kurjera dla „Szczęsnej”. 4102

Bardzo dobra krawczyni poszukuje zajęcia w domach prywatnych wiadomość, Ossolińskich 1. 9. 1. u PP. Tomaszewskich. 3104

Różne.

Solejnotaryjny z kilkunastoletnią praktyką, biegły we wszystkich agendach notariatu, specjalista w sprawach spadkowych zmienia posadę z dniem 1. lutego br. Łaskawe dopisy pod adresem W. Parnes Bolesławów. 3104

Zgubiłem tymczasowe zaświadczenie, wydane przez P. K. U. Czortków, na nazwisko Pawłowski Władysław, które unieważniam. 3118

Kupno i sprzedaż.

Fortepian krótki, czarny w stanie świeżym, sprzedam. Kopernika 26, parter, ganielem, ostatnie drzwi. 3114

Walice i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 A. 3090

Piano jakiegokolwiek marki kupię natychmiast, Potockiego 10, Paczkowa 3134

BANK WZAJEMNEGO KREDYTU S. A. W KRAKOWIE FILJA we Lwowie, ul. 3-go Maja 16

z dniem 1. stycznia 1923 r. rozpoczęła swoją działalność przejmując agendy „Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie w likwidacji, Filia we Lwowie”.

Załatwia wszelkie czynności bankowe, przeprowadza zlecenia giełdowe, eskontuje weksle, przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i książeczki oszczędności, oprocentowanie je po: 5% bez wypowiedzenia, 6% za 1 miesięcznym wypowiedzeniem, 8% za 3-miesięcznym wypowiedzeniem, 12% za 6-miesięcznym wypowiedzeniem. 3119

L. 6435.

Sniatyn, dnia 1. stycznia 1923.

KONKURS.

Przy Magistracie miasta Sniatyna jest do obsadzenia posada budowniczego miejskiego.

Do posady tej przywiązane są pobory urzędnika państw. wedle IX. stopnia służbowego wraz z wszystkimi dodatkami.

Kandydat winien się wykazać świadectwem z odbytych studjów politechnicznych z dwoma egzaminami rządowymi z działu inżynierji lub architektury, ewentualnie świadectwem z egzaminu złożonego na budowniczych miejskich w b. Namiestnictwie.

Do podania dołączyć należy również świadectwo zdrowia, metrykę tudzież krótkie curriculum vitae.

Termin do wnoszenia podań naznacza się do 15. lutego 1923.

Burmistrz:

Niemczewski.

3092

Konkurs plebiscytowy „ECHA”

odbyty dnia 20-go listopada 1922 roku przyznał I. nagrodę Janowi Ranglowi za utwór p. t.: „Pi. śń litewska”, zaszczytne odznaczenie Stanisławowi Rączce za utwór p. t. „Straszna Bajka” i Feliksowi Rybickiemu za utwór p. t. „Jesień”. Po odbiór nienagrodzonych utworów mogą autorowie zgłaszać się osobiście lub pisemnie pod adresem dyr. Jana Rangla, Lwów, ulica Rutowskiego 23, III. p. 3132

TŁUSZCZ

roślinny najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca 1358

cierpiącym na żołądek



Przedstawicielstwo: HENRYKA i SZYFMANNA SYNOWIE, LWÓW.